

URZĄD MIEJSKI W KIETRZU

48-130 Kietrz, ul. 3 Maja 1
centr. 077/ 485 43 56-8
sekretariat 077/ 485 45 04
fax 077/ 485 43 59

WOP. 0003.67.2017.BP

Kietrz, dn. 10 listopada 2017 r.

Pani

Aneta Siorak

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 06.11.2017 r. o treści:

„W nawiązaniu do Protokołu Nr. XL/2017 z posiedzenia sesji w dniu 30.08.2017r. oraz zadanego pytania podczas sesji przez moją osobę proszę o udzielenie pisemnego wyjaśnienia dlaczego do dnia dzisiejszego nie otrzymałam odpowiedzi na zadane pytanie? W/w protokół zawiera pisemne potwierdzenie zadanego pytania do Pana Burmistrza i pisemne potwierdzenie, że odpowiedź na pytanie zostanie udzielona pisemnie”

informuję, że nie brałem udziału w sierpniowej i wrześniowej sesji, a treść Pani pytania dostarczono mi dopiero w dniu 07.11.2017r. i za opóźnienie przepraszam.

Zapoznałem się dokładnie z treścią Pani pytania zadanego na sierpniowej sesji odsłuchując i odczytując wielokrotnie jego treść, która brzmi:

„Czy odbyło się w niedalekim czasie spotkanie w MOPS-ie z pracownikami MOPS-u, na którym oczywiście ja nie brałam uczestnictwa ze względu na to, że nie mogłam być w tym dniu w pracy na temat przeprowadzonej inwentaryzacji, sporządzenia dokumentacji inwentarza w MOPS-ie, które miało miejsce w styczniu 2017 roku. I takie spotkanie było właśnie bodajże chyba w lutym na podstawie którego czy były powiedziane słowa do pracowników socjalnych zapytanie: kiedy została zrobiona dokumentacja? Z tego co wiem została potwierdzona, że to zostało zrobione w styczniu, a w protokole jest napisane co innego. Także są świadkowie tej rozmowy i

chciałam się po prostu zapytać jak to możliwe, że pan burmistrz był na spotkaniu i rozmawiał z pracownikami na ten temat, a w czasie komisji pokazało co innego.”

Musiąłem na potrzeby próby udzielenia Pani odpowiedzi wyodrębnić z wypowiedzianej przez Panią treści części, które stanowią ewentualne zapytania, czy informacje, z tego powodu, że całość nie stanowi jednolitego zapytania i odpowiedź nie jest możliwa.

Pozwalam więc sobie na odniesienie się do pytań, które moim skromnym zdaniem mogą ewentualnie tworzyć jakąś spójną całość:

- 1. Czy odbyło się w niedalekim czasie spotkanie w MOPS-ie z pracownikami MOPS-u, na którym oczywiście ja nie brałam uczestnictwa ze względu na to, że nie mogłam być w tym dniu w pracy na temat przeprowadzonej inwentaryzacji, sporządzenia dokumentacji inwentarza w MOPS-ie, które miało miejsce w styczniu 2017 roku? (...).**

Odpowiedź: Nie wiem, co oznacza względne moim zdaniem pojęcie „w niedalekim czasie”, ale chyba termin tego spotkania nie jest tu najważniejszy. Nie wiem, czy informuje mnie Pani, że nie mogła brać udziału w spotkaniu ze względu na prace związane z inwentaryzacją, czy w ten sposób zadając pytanie sugeruje Pani temat spotkania, które odbyłem „w niedalekim czasie” z pracownikami, czy wyłuskała Pani z całej rozmowy (przez nikogo nienagrywanej i nieprotokołowanej, a jedynie przekazanej Pani przez „świadków”, jak wynika z dalszej części Pani wypowiedzi) temat inwentaryzacji? Spotkanie odbyło się głównie ze względu na skargi wnoszone przez jedną z pracownic na stosunki interpersonalne, zakłócenia dyscypliny pracy oraz zaburzenia komunikacji panujące w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kietrze i nie pamiętam, czy w tym szerokim zakresie poruszanych wtedy spraw był poruszany temat inwentaryzacji. Posługując się pojęciem „świadkowie” sugeruje Pani jakieś formy wykorzystania wypowiedzi, jako przyczynku do stawiania zarzutów? Jeśli tak, to jakich?

2. „I takie spotkanie było właśnie bodajże chyba w lutym, na podstawie którego czy były powiedziane słowa do pracowników socjalnych zapytanie: kiedy została zrobiona dokumentacja? Z tego co wiem została potwierdzona, że to zostało zrobione w styczniu, a w protokole jest zapisane co innego”?

Odpowiedź: Nawet jeśli padła taka odpowiedź, to nie mam pojęcia w jakim protokole to ma się znajdować i czemu służyć. Powtórzę, że protokołu z tego spotkania nie ma, bo nie był potrzebny w świetle i tak zapowiadanej kontroli Komisji Rewizyjnej, która jest organem rozpatrującym wszelkie skargi na działalność Burmistrza, bądź kierowników podległych mu jednostek. Poza tym Komisja Rewizyjna, a potem podejmująca wszelkie uchwały Rada Miejska, są organami niezależnymi, które stanowią o kontrolach i decydowaniu, wskazując Burmistrzowi podjęciem uchwały zasadność skargi, częściową zasadność, bądź niezasadność oraz jakie zarzuty są udowodnione badanemu. Jeśli takie określenia padały w protokole Komisji Rewizyjnej, to pytanie dotyczy działalności tejże Komisji i nie do kompetencji Burmistrza należy zadawanie pytań, bądź składanie wniosków. Leży to wyłącznie w kompetencjach Radnych Rady Miejskiej, która większością głosów, w demokratycznym głosowaniu decyduje, jako organ stanowiący, wyższy od wykonawczego, jakim jest Burmistrz.

3. „Tak że są świadkowie tej rozmowy i chciałam się po prostu zapytać jak to możliwe, że Pan Burmistrz był na spotkaniu i rozmawiał z pracownikami na ten temat, a w czasie komisji pokazało co innego?”

Odpowiedź: Chce Pani po prostu zapytać, a jak się okazuje odpowiedź nie jest ot tak, po prostu prosta. Nie mam pojęcia jak to możliwe, bo Burmistrz nie bierze udziału w posiedzeniach Komisji badającej zarzuty stawiane podległemu mu kierownikowi, nie ma możliwości, bo nie ma takiego prawa, żeby sugerował cokolwiek Komisji Rewizyjnej sporządzającej protokół. Moje spotkanie (spotkania) z pracownikami MOPS-u nie miały charakteru rozpatrywania zasadności skargi, a jedynie taki, jakie mają spotkania z pracownikami innych podległych jednostek. Zatem to pytanie nie do mnie, ale do wszystkich Pani współpracowników, którzy udzielali odpowiedzi na zadawane przez członków Komisji Rewizyjnej pytania w trakcie spotkań

z tą właśnie Komisją, rozpatrującą zasadność skargi oraz do członków tejże Komisji i Radnych Rady Miejskiej w Kietrze.

Mam nadzieję, że usatysfakcjonowała Panią moja próba udzielenia odpowiedzi.


mgr Krzysztof Łobos